



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rzecznik Praw Dziecka

Marek Michalak

ZSS.422.56.2017.KS

Warszawa, 21 grudnia 2017 roku

**Pan
Konstanty Radziwiłł
Minister Zdrowia**

ponieważ do Rzecznika Praw Dziecka docierają coraz liczniejsze sygnały dotyczące problemów z funkcjonowaniem oddziałów a niekiedy całych szpitali, spowodowanych brakiem lekarzy zapewniających wystarczającą obsadę na dyżurach, zwracam się do Pana Ministra o przekazanie w trybie pilnym informacji na temat aktualnej sytuacji z tym związanej, a także wskazanie jakie działania zaradcze dotychczas podjął resort zdrowia i jakie działania planuje w dalszej perspektywie.

Szczególnie niepokojące dla Rzecznika Praw Dziecka są sygnały odnoszące się do oddziałów dla dzieci i szpitali dziecięcych. Trudności w zapewnieniu obsady na dyżurach przez lekarzy wiążą się z wypowiedaniem przez nich klauzul opt-out, stanowiących pisemne oświadczenie pracownika dyżurującego (najczęściej dotyczy to lekarza) o wyrażeniu zgody na pracę w wymiarze przekraczającym przeciętnie 48 godzin na tydzień w przyjętym okresie rozliczeniowym, o czym mowa w ustawie z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz. U. z 2016 r. poz. 1638). Art. 95 ust. 1 tej ustawy stanowi, że pracownicy wykonujący zawód medyczny i posiadający wyższe wykształcenie, zatrudnieni w podmiocie leczniczym wykonującym działalność leczniczą w rodzaju stacjonarne i całodobowe świadczenia zdrowotne, mogą być zobowiązani do pełnienia w zakładzie leczniczym tego podmiotu dyżuru medycznego. Natomiast zgodnie z art. 96 ust. 1 pracownicy, o których mowa w art. 95 ust. 1, mogą być, po wyrażeniu na to zgody na piśmie, zobowiązani do pracy w wymiarze przekraczającym przeciętnie 48 godzin na tydzień w przyjętym okresie rozliczeniowym.

Działanie lekarzy polegające na wypowiedaniu ww. klauzul jest konsekwencją październikowego protestu lekarzy rezydentów, lekarzy oraz przedstawicieli innych



28 lat Konwencji
o Prawach Dziecka

zawodów, którzy domagali się m.in. zwiększenia nakładów na ochronę zdrowia do 6,8 % PKB od 2021 r. oraz wzrostu wynagrodzeń. Lekarze już w dniu zakończenia strajku (tj. 30 października 2017 r.) zapowiadali, że wypowiedzenie klauzul opt-out będzie miało miejsce.

Obecnie każdego dnia pojawia się nowa informacja o braku lekarzy dyżurujących w szpitalach w całej Polsce. W opinii ekspertów problem ten będzie narastał i stanie się szczególnie dotkliwy w pierwszym kwartale 2018 r. Konsekwencją powyższego jest zawieszanie działalności oddziałów, wydłużanie się czasu oczekiwania na zabiegi i operacje planowe, ograniczenie dostępu do świadczeń z zakresu leczenia szpitalnego.

Duże obawy Rzecznika wzbudza fakt, że część tych problemów dotyka najmłodszych pacjentów. Przykładowo od 18 grudnia 2017 r. Uniwersytecki Szpital Dziecięcy w Krakowie-Prokocimiu znacznie ograniczył operacje, co związane jest z wypowiedzeniem przez anestezjologów klauzuli opt-out (co skutkuje brakiem możliwości zabezpieczenia całodobowej opieki anestezjologicznej). Również od 18 grudnia br. NZOZ Szpital Specjalistyczny w Jędrzejowie wstrzymał przyjęcia pacjentów na oddziale dziecięcym, a od stycznia planowane jest jego zawieszenie. Jak wynika natomiast z danych Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, najwięcej lekarzy w regionie wypowiedziało klauzulę opt-out w dwóch szpitalach: Uniwersyteckim Dziecięcym Szpitalu Klinicznym (UDSK) w Białymstoku i szpitalu psychiatrycznym w Choroszcy (w którym także znajdują się oddziały dla dzieci i młodzieży).

Zdarzenia te niewątpliwie mają wpływ na bezpieczeństwo zdrowotne dzieci oraz jakość ich pobytu w szpitalu. Niepewność co do terminu wykonania planowanego zabiegu bądź operacji a także wydłużony czas pobytu w szpitalu – w tym przypadku z powodów innych niż względy medyczne – nie wpływa dobrze na dzieci, które z reguły odczuwają w czasie hospitalizacji dyskomfort, niepokój a nawet lęk związany z pobytem w nowym miejscu i okolicznościach. Czas oczekiwania na świadczenia szpitalne dla dzieci już teraz jest długi, zaś dostęp do oddziałów dziecięcych niezadowalający. Jak podaje Najwyższa Izba Kontroli w 2016 r. średni czas oczekiwania na przyjęcie na oddziały: otorynolaryngologiczne dla dzieci to 167 dni, urologiczne dla dzieci -152 dni. *W przypadku świadczeń udzielanych dzieciom i młodzieży nie zapewniono dostępu: do oddziałów diabetologii dla dzieci i urologii dziecięcej na terenie dziewięciu województw, do oddziałów*

*chorób zakaźnych dziecięcych w ośmiu, a do oddziałów chorób płuc dziecięcych i alergologii dziecięcej w czterech.*¹ Sytuacja może zatem ulec pogorszeniu.

Rzecznik Praw Dziecka działa na rzecz ochrony praw dziecka, w tym prawa do życia i ochrony zdrowia. Rzecznik stoi na straży praw dziecka określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Konwencji o prawach dziecka i innych przepisach prawa, z poszanowaniem odpowiedzialności, praw i obowiązków rodziców. W tym miejscu przytoczenia wymagają przepisy Konwencji o Prawach Dziecka (Dz.U. z 1991 r. poz. 526), które stanowią, że *Państwa-Strony uznają prawo dziecka do jak najwyższego poziomu zdrowia i udogodnień w zakresie leczenia chorób oraz rehabilitacji zdrowotnej. Państwa-Strony będą dążyły do zapewnienia, aby żadne dziecko nie było pozbawione prawa dostępu do tego rodzaju opieki zdrowotnej (art. 24 ust. 1). Państwa-Strony czuwają, aby instytucje, służby oraz inne jednostki odpowiedzialne za opiekę lub ochronę dzieci dostosowały się do norm ustanowionych przez kompetentne władze, w szczególności w dziedzinach bezpieczeństwa, zdrowia, jak również dotyczących właściwego doboru kadr tych instytucji oraz odpowiedniego nadzoru (art. 3 ust. 3).*

Z komentarzy Ministerstwa Zdrowia dla mediów² wynika, że resort zdrowia zwrócił się do urzędów wojewódzkich o przekazywanie codziennych danych na temat liczby lekarzy, którzy wypowiadają klauzulę opt-out lub w inny sposób ograniczają swoje dyżurowanie, a także o problemach w regionie związanych z powyższym działaniem. Ministerstwo Zdrowia wskazało również, że *problem, który tak ostro się jawi, to nie jest tylko problem ministra zdrowia. Pewną odpowiedzialność za system, za bezpieczeństwo zdrowotne kraju ponosi minister, ale istotną rolę odgrywają w organizacji i funkcjonowaniu systemu samorządy lokalne i konkretni dyrektorzy podmiotów leczniczych.* Rzecznik oczywiście dostrzega udział innych – poza resortem zdrowia – podmiotów i organów kształtujących i mających wpływ na system ochrony zdrowia w Polsce, jednak to Minister Zdrowia odpowiada za sprawy ochrony zdrowia i zasady organizacji opieki zdrowotnej, a tym samym do podejmowania działań – w tym we współpracy z innymi podmiotami i organami – na rzecz rozwiązywania bieżących problemów systemowych .

¹ Najwyższa Izba Kontroli, Informacja o wynikach kontroli REALIZACJA ZADAŃ NARODOWEGO FUNDUSZU ZDROWIA W 2016 ROKU, KZD.430.005.2017 Nr ewid. 157/2017/P/17/056/KZD

²<http://www.rynekzdrowia.pl/Polityka-zdrowotna/MZ-opt-out-wypowiedzialo-10-proc-rezydentow-4-proc-wszystkich-lekarzy,179387,14.html>

<https://www.mp.pl/pacjent/aktualnosci/177827,mz-opt-out-nie-jest-narzedziem-prowadzenia-sporu>

Wobec powyższego, działając w trosce o bezpieczeństwo zdrowotne dzieci, na podstawie art. 10a i art. 11 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2017 r. poz. 922) kieruję do Pana Ministra prośbę jak na wstępie.

Z wyrazami szacunku
Marek Piątkowski